



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

3 luty 2021

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIII, NUMER 563

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 4.02.2021 r.

Kochani!

Jesteśmy wspólnotą, w której króluje Maryja. Zajmuje Ona szczególne miejsce w naszej wspólnotce, ale nie przystania nam Jezusa, wręcz przeciwnie, w sposób jasny i pewny Maryja prowadzi nas do Jezusa. Dlatego na tym etapie życia wspólnoty, zachęcam każdego, aby ofiarować siebie Matce Bożej, jako niewolnik Maryi zgodnie ze wskazówkami św. Ludwika Marii Grignon de Montfort.

Teksty, które będą nam towarzyszyć zaczerpnięte są przede wszystkim ze strony oczenie.info, nie są mojego autorstwa. Są to bogate w treści teksty, które dochodzą w głąb serca.

Jak powinna przebiegać praca osobista? Warto kolejny raz otworzyć swój zeszyt (jeżeli go nie masz załóż koniecznie), tam notuj z początkowych dni to co zapamiętałeś czy to, co najważniejsze wyczytałeś. Dopiero gdy zakończymy ten etap wprowadzenia, zaczniemy 33 dniowe przygotowanie.

Na owocną pracę, błogosławię +
ks. Damian, Pasterz

Czwartek:

Jak zjednoczyć się z Maryją?

Możesz swobodnie korzystać ze wszystkich środków, jakie znajdziesz, by lepiej się do Maryi modlić, częściej o Niej pamiętać, doskonałej Ją czcić i szerzyć Jej chwałę. Oto niektóre z nich:

Miej w mieszkaniu wizerunek Matki Bożej. Wyobrażaj sobie, że to nie obraz czy figura, lecz Ona sama jest tu obecna. Módl się do Niej jako do obecnej. Zachowuj się tak, jakby Ona osobiście była u ciebie.

Rano, lub ilekroć wychodzisz z domu poproś Maryję o błogosławieństwo na dzień i uczyni znak krzyża. Ona ci naprawdę pobłogosławi.

Staraj się wszystko czynić z Maryją. Wyobrażaj sobie, że Ona wszędzie jest z tobą i wszędzie z tobą idzie. Wszędzie Ją ze sobą zapraszaj. Kto nauczył się utrzymywać w sobie świadomość Maryi posiada skarb. O wiele łatwiej będzie umiał wszystko oddawać i o wszystko pytać.

Ucz się wszystko czynić u Maryi. Wyobrażaj sobie, że jesteś w Jej najczystszej i pełnym pokoju Sercu, jak w świątyni. Otoczony Nią zewsząd. Niech cię ogarnie atmosfera Jej wnętrza. Będziesz wtedy prawie spontanicznie unikał wszystkiego, co w Niej być nie może: niepokoju, hałaśliwości, zdenerwowania, złości, egoizmu... Będziesz spontanicznie nasycił się Jej cnotami i darami: pokorą, pokojem, czystością, ufnością...

Wyobrażaj sobie, że patrzysz Jej oczyma na świat i ludzi, że kochasz Jej Sercem.

Rozważaj często Jej życie. Nie zatrzymuj się jednak na powierzchni zdarzeń opisanych w Ewangelii. Staraj się wnikać w Jej ducha. Wyobrażaj sobie, co Ona wtedy myślała, jakie były Jej uczucia i pragnienia. W ten sposób wnikniesz w Jej wnętrze. Proś, by sama wtedy udzielała ci Swoich przeżyć i uczyła cię Siebie. Pragnij wszystko czynić dla Niej. Nie bój się, że skrzywdzisz Chrystusa i Boga. Ona wszystko oddaje Chrystusowi, niczego nie zatrzymuje dla siebie. W Niej wszystko dąży ku Bogu, jak rzeka ku morzu. Jeśli o tym wiesz, nie lękaj się podejmować dla Niej rzeczy wielkich. Tym samym bowiem czynisz to dla Boga, ale Bóg wynagrodzi cię za to bardziej niż gdybyś Jemu wprost to ofiarował.

Pomijamy zachętę do modlitwy, nabożeństw i aktów czci Matki Bożej, bo to samo przez się jest zrozumiałe, że kto kocha Ją i Jej się oddaje, nie pominie żadnej okazji by Ją uczcić, z Nią porozmawiać, do Jej miłości innych pobudzić.

Uwaga. Jutro w miarę możliwości zaplanuj sobie POST (jakikolwiek)! Będzie pomocą w jutrzejszym rozważaniu.

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Marcin Zacharski

V-ce lider

Andrzej Paśkiewicz

V-ce lider

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

ROZPOCZYNAMY 33 DNIOWE REKOLEKCJE:

Animatorzy diakonii

Ewelina Konieczna
diakonia modlitewna

Andrzej Paśkiewicz
diakonia uwielbienia

Magdalena Gola
diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski
diakonia modlitwy
wstawienniczej

Wojciech Wojdyło
diakonia liturgiczna

Klaudia Winiarska
diakonia wprowadzająca

Konrad Przydział
diakonia medialna

Alicja Cyrnek
diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska
diakonia prorocka

Informacje ogólne:

- Jak wygląda praca codzienna?

Każdy dzień składa się z 5 punktów: 1. Modlitwy początkowe – codzienne te same, będą one zawsze w początku biuletynu. Możesz pomodlić się tymi modlitwami, albo jakąkolwiek, dowolną dla Ciebie. 2. Przeczytaj rozważanie. Zaznacz co najbardziej z tego rozważania do Ciebie dociera. 3. Przeczytaj pogłębiarkę, zrób tak samo, zaznacz co najbardziej do Ciebie przemawia. 4. Połącz pkt. 2 i 3, napisz kilka zdań w formie notatki albo modlitwy to co do Ciebie dotarło. 5. Podejmij wezwanie, które później oddasz Jezusowi w rachunku sumienia dziś bądź jutro.

Modlitwy codzienne na rozpoczęcie pracy indywidualnej:

Przed rozpoczęciem rozważania:

Wycisz swój umysł i swoje serce. Duchowe wyciszenie jest naszą otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, wczuwając się sercem w każde ze zdań.

Modlitwa do Ducha Świętego

Duchu Święty przyjdź,
Oświeć mrok umysłu,
porusz moje serce,
pokaż drogę do Jezusa,
pomóż pełnić wolę Ojca,
Duchu Święty przyjdź.
Maryjo, któraś najpełniej
przyjęła Słowo Boże
prowadź mnie.
Duchu Święty, przyjdź!

Piątek - DZIEŃ PIERWSZY: "BÓG POSŁAŁ ANIOŁA" (Łk 1,26)

1. Modlitwa początkowa

2. Rozważanie – Bóg posłał anioła:

To Bóg Ojciec wychodzi z inicjatywą. W Bogu rodzi się zamysł, plan. Bóg sam przygotowuje ratunek dla swoich dzieci i zapewnia wszystko, aby Jego plan mógł się wypełnić. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że Bóg działa: "Zamysłem czystej dobroci". Boży plan wypływa z czystej dobroci Ojca, który kocha swoje dzieci. Zwiastowanie ukazuje nam prawdę, że Bóg postanowił zrealizować swój plan przez Maryję. Tą drogę wybrał Bóg. Chcemy na nią wejść i postawić pierwszy krok. Droga Maryi to droga pokory. Droga uniżenia. To droga, po której zstępuje do nas Bóg, aby nas ocalić. Uniżając się - robimy miejsce dla łaski Bożej. "Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje" (1 P 5,5). Do szukania pokory zachęca nas także słowo z księgi Sofoniasza: "Szukajcie Pana wszyscy pokorni ziemi, którzy pełnicie Jego nakazy; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego." (So 2,3). Pomocą na tej drodze są aniołowie, których Bóg nam posyła.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: "Życie ludzkie od dzieciństwa aż do zgonu jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów. Każdy wierny ma u swego boku anioła jako opiekuna i stróża, by prowadził go do życia". Już na ziemi życie chrześcijańskie uczestniczy – przez wiarę – w błogostawionej wspólnotcie aniołów i ludzi, zjednoczonych w Bogu." (KKK 336). Przygotowując się do aktu całkowitego oddania się Matce Bożej możemy spodziewać się szczególnej pomocy oraz obecności aniołów, gdyż Maryja jest ich Królową. Być może wiara w obecność i pomoc aniołów przygasła w naszych sercach. Jeśli tak jest - niech te rekolekcje będą okazją do tego, aby tą wiarę ożywić, ponieważ aniołowie pomagają nam na miarę naszej wiary i na miarę naszej współpracy. W sposób szczególny może nam pomóc w tych rekolekcjach - otwartość na obecność i pomoc naszego Anioła Stróża. Ten pierwszy dzień rekolekcji jest zaproszeniem do trzech rzeczy:

1. Aby zacząć odkrywać Boży plan, który Bóg realizuje przez Maryję

2. Aby przygotować miejsce dla łaski Bożej poprzez pokorę i postawę uniżenia

3. Aby na nowo uwierzyć w pomoc aniołów, będąc uważnym na ich obecność przy nas.

3. Pogłębiarka:

Z TRAKTATU ŚWIĘTEGO LUDWIKA GRIGNION DE MONTFORT:

“[1. Bóg chciał rozpocząć i zakończyć swe największe dzieła przez Najświętszą Maryję Pannę.] Wyznaję z Kościołem, że Maryja jako stworzenie, które wyszło z rąk Najwyższego, w porównaniu z Jego nieskończonym Majestatem mniejsza jest niż najdrobniejszy pyłek, lub raczej, że jest niczym, gdyż jeden Bóg jest Tym, Który Jest. Toteż ów Pan wielmożny, całkiem niezależny i sam sobie wystarczający, nie potrzebował ani nie potrzebuje Najświętszej Dziewicy do spełnienia swojej woli i objawienia swojej chwały. Wystarczy Mu tylko zechcieć, by wszystkiego dokonać. Przyjąwszy jednak rzeczywisty stan rzeczy, twierdzą, że Bóg, który od chwili stworzenia Najświętszej Dziewicy, chciał, by największe swe dzieła przez Nią się rozpoczęły i dokonywały, nie zmieni z pewnością swego postępowania na wieki, gdyż jest Bogiem i nie podlega zmianom ani w swych zamiarach, ani w swym postępowaniu. Bóg Ojciec nie inaczej dał światu Syna swego Jednorodzonego, jak tylko przez Maryję.”

(TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 14-16)

“Nabożeństwo to jest ponadto aktem wielkiej pokory, którą Bóg miłuje ponad inne cnoty. Dusza, która się wywyższa, poniża Boga, dusza zaś, która się upokarza, wywyższa Boga. Bóg sprzeciwia się pysznym, pokornym zaś daje łaskę. Jeżeli się uniżasz uważając, żeś niegodny zbliżyć się do Niego i stanąć przed Nim, wtedy On sam zstępuje i uniża się, by przyjść do ciebie i wywyżżyć cię wbrew twej woli. Przeciwnie dzieje się, gdy człowiek w swej zuchwałości zbliża się do Boga bez pośrednictwa. Bóg się wtedy oddala i nie można Go osiągnąć. Jak bardzo Bóg kocha pokorę serca! A do tej właśnie pokory zobowiązuje nas praktyka wspomnianego nabożeństwa. Uczy nas ono, że nikt nie powinien zbliżać się wprost do Pana naszego, jakkolwiek jest łagodny i miłosierny, ale że każdy człowiek powinien korzystać z orędownictwa Najświętszej Dziewicy zawsze i wszędzie: czy chce stanąć przed Panem, czy mówić do Niego, czy zbliżyć się do Niego, czy Mu cokolwiek ofiarować, czy zjednoczyć się z Nim i Jemu się poświęcić.

(TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 143)

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5. Wezwanie dnia:

Spróbuj dzisiaj - na początku naszych rekolekcji - wejść sercem w tę postawę uniżenia, w którą Anioł wprowadził dzieci z Fatimy. Może nam w tym pomóc przyjęcie uniżonej postawy. Może to być schylenie głowy, przyklęknięcie lub położenie się krzyżem. Najważniejsze jednak, aby uczynić to sercem.

Odmów 10 różańca.

Sobota - DZIEŃ DRUGI: “DO DZIEWICY, POŚLUBIONEJ MĘŻOWI, IMIENIEM JÓZEF” (Łk 1,27)

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

Boży plan ma swojego opiekuna. Z woli Bożej, święty Józef odgrywa w tym planie bardzo ważną rolę. Jest opiekunem, stróżem, obrońcą. Jest głową Świętej Rodziny. W najtrudniejszych chwilach, to właśnie on zapewnia Jezusowi i Maryi bezpieczeństwo. Opatrzność, która ma źródło w Bogu Ojcu - działa przez świętego Józefa. W wielu sytuacjach to właśnie Józef realizuje zamysły “czystej dobroci Ojca”. Tą samą rolę święty Józef odgrywa dzisiaj - wobec Kościoła i wobec każdego z nas. Tak, jak Bóg Ojciec powierzył swój plan oraz swoje dwa Największe Skarby, Jezusa i Maryję - opiece świętego Józefa, tak i my jesteśmy zaproszeni, aby uczynić to samo - powierzając mu samych siebie, nasze rodziny oraz te rekolekcje. Jest to potężny środek duchowej ochrony, ofiarowany nam przez Niebo.

3. Pogłębiarka

LEKTURA DUCHOWA: MISTYCZNE MIASTO BOŻE - SŁUGA BOŻA MARIA Z AGREDA

Pouczenie Maryi:

“Mój oblubieniec Józef zajmuje bardzo wysokie miejsce pomiędzy świętymi i księżętami niebiańskimi, jednak ani ty nie jesteś zdolna opisać jego wielkiej świętości, ani śmiertelnicy nie zdołają jej poznać, dopóki nie dostąpią oglądania Oblicza Bożego. Dopiero wtedy, zdziwieni, rozumieją tę tajemnicę i będą chwalić Pana. W dzień ostateczny, gdy nastąpi sąd nad wszystkimi ludźmi, nieszczęśliwi potępienci będą gorzko płakali, że nie znali tego potężnego i skutecznego środka zbawienia, jakim jest wstawiennictwo św. Józefa; będą żalowali, że nie używali tego sposobu aby przebłagać sprawiedliwego Najwyższego. Nikt z dzieci świata nie zna przywilejów i łask, jakich Pan udzielił memu świętemu oblubieńcowi, ani potęgi jego wstawiennictwa u Majestatu Boskiego i u mnie. Zapewniam cię, moja ukochana córko, że jest on w niebie jednym z najbliższych powierników Pana i że wiele może zdziałać w celu odwrócenia od

grzeszników kar sprawiedliwości Bożej! [...] We wszystkich potrzebach zwracaj się do niego i jego pośrednictwa, staraj się zjednać mu licznych czcicieli, albowiem o cokolwiek mój oblubieniec prosi w niebie, tego Pan nie odmawia na ziemi. Wielkie i nadzwyczajne łaski Pan przyrzekł udzielić ludziom przez pośrednictwo św. Józefa, byleby tylko ludzie chcieli z tego skorzystać.” Szczególne łaski, które można wyprosić za wstawiennictwem św. Józefa. “Objawione mi także zostały niektóre przywileje i łaski, które Bóg nadał św. Józefowi, a których człowiek może dostąpić prosząc tego świętego o wstawiennictwo – zapisała czcigodna Maria z Agredy. Oto one:

- 1) Za przyczyną św. Józefa można otrzymać cnotę czystości i zwyciężać niebezpieczeństwa pokus zmysłowości.
- 2) Przez niego można dostąpić potężnej łaski wyzbycia się stanu grzechu i pojednania z Bogiem.
- 3) Za jego przyczyną można uzyskać łaskę szczególnej bliskości Maryi i prawdziwe do Niej nabożeństwo.
- 4) Przez niego możemy dostąpić łaski szczęśliwej śmierci i opieki przeciw szatanowi w godzinę śmierci.
- 5) Złe duchy drżą, gdy słyszą imię Józefa.
- 6) Dzięki niemu można uzyskać zdrowie ciała i pomoc w różnych potrzebach.
- 7) Za jego przyczyną rodziny otrzymują błogosławieństwo potomstwa.”

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5. Wezwanie dnia:

Przyjmij dziś całym swoim sercem, tak jak potrafiśz najlepiej - dar obecności i opieki świętego Józefa, zawierając mu całe swoje życie.

Akt osobistego zawierzenia świętemu Józefowi

Święty Józefie, mój najmilszy Ojciec, po Jezusie i Maryi najdroższy mojemu sercu, Tobie się powierzam i oddaję, jak powierzyli się Twojej opiece Boży Syn i Jego Przczysta Matka. Przyjmij mnie za swoje dziecko, bo ja na całe życie obieram Cię za Ojca, Opiekuna, Obróncę i Przewodnika mej duszy. O mój najlepszy Ojciec, święty Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać wszystkich czystą miłością i być gotowym do poświęceń dla bliźnich. Naucz walczyć z pokusami ciała, świata i szatana i znosić w cichości każdy krzyż, jaki mnie spotka. Naucz pokory i posłuszeństwa woli Bożej. O najdroższy święty Józefie, bądź Piastunem mej duszy, odkupionej Krwią Chrystusa. Czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, a ja Ci przyrzekam wierność, miłość i całkowite posłuszeństwo, bo ufam, że za Twym wstawiennictwem będę zbawiony. Nie patrz na moją nędzę, ale dla miłości Jezusa i Maryi przyjmij mnie pod swą Ojcowską opiekę. Amen.

Odmów 10 różańca.

Niedziela - DZIEŃ TRZECI: “BĄDŹ POZDROWIONA, PEŁNA ŁASKI, PAN Z TOBA” (Łk 1,28)

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

Słowa, które Archanioł Gabriel wypowiada do Maryi są dla nas wielkim światłem. Te słowa zrodziły się w Bogu. Te słowa wypowiada do Maryi cała Trójca Święta - przez pośrednictwo Anioła. Słowo Boże nie przemija, lecz trwa na wieki. (Łk 21,33). Tak samo to pozdrowienie i ta obietnica pełni łaski oraz zapewnienie o Bożej Obecności - trwają na wieki. Bóg nieustannie wypowiada to słowo. Jest w tym słowie Cała Miłość Boga Ojca, Cała Miłość Jezusa i Cała Miłość Ducha Świętego do Maryi. Za każdym razem, kiedy wypowiadasz te słowa, UCZESTNICZYSZ w Miłości Trójcy Świętej do Maryi. Stąd płynie CAŁA MOC RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO. Za każdym razem, kiedy wypowiadasz te słowa CAŁYM SWOIM SERCEM - łączysz się i jednoczysz się z Bogiem w Jego miłości do Maryi. Maryja jest PEŁNA ŁASKI ponieważ Bóg włożył CAŁEGO SIEBIE i CAŁĄ SWOJĄ MIŁOŚĆ w relację z Nią. Te rekolekcje są zaproszeniem, abyśmy uczynili to samo, co Bóg - włożyli całych siebie i całą swoją miłość w relację z Maryją. Różaniec Święty jest drogą do Serca Maryi, w którym mieszka CAŁA MIŁOŚĆ BOGA.

3. Pogłębiarka

Z książki św. Ludwika Grignion de Montfort - Przedziwny Sekret Różańca Świętego:

Pozdrowienie Anielskie jest modlitwą tak szlachetną i tak wzniosłą, iż błogosławiony Alan de la Roche sądził, że żadne stworzenie nie może jej zrozumieć i że jedynie Jezus Chrystus, narodzony z Maryi Panny, mógłby ją wyjaśnić. (nr 44)

Dzięki Pozdrowieniu Anielskiemu: Bóg stał się człowiekiem, Dziewica stała się Matką Boga, dusze sprawiedliwych zostały wyzwolone z otchłani, ruiny Nieba zostały naprawione i puste Trony wypełnione, przebaczony został grzech, została nam dana łaska, chorzy zostali uzdrowieni, umarli

wskrzeszeni, wygnani przywołani; Najświętsza Trójca zaniechała swojego gniewu, a ludzie otrzymali życie wieczne. Wreszcie, Pozdrowienie Anielskie jest tęczą, znakiem przychylności i łaski, które Bóg dał światu (nr 45).

Ave Maria jest poranną niebiańską rosą, co spadając w duszę wybraną, przekazuje jej zdumiewającą płodność do rozwinięcia wszelkiego rodzaju cnót. Im bardziej dusza jest skrapiana tą modlitwą, tym bardziej jest oświecona w duchu, rozpalona w sercu i wzmocniona przeciwko nieprzyjaciołom. (nr 51).

Któż mógłby zrozumieć łaski i błogosławieństwa, które działają w nas poprzez pozdrowienie i dobroćliwie na nas spojrzenie Najświętszej Maryi Panny? W chwili, gdy święta Elżbieta usłyszała pozdrowienie od Matki Boga, została napełniona Duchem Świętym, a dziecko, które nosiła w swoim łonie, poruszyło się z radości. Jeżeli okażemy się godni odwzajemnionego pozdrowienia i błogosławieństwa Matki Bożej, z pewnością zostaniemy napełnieni łaskami i w nasze dusze spłyną strumienie duchowego pocieszenia. (nr 52).

Niech ten, kto Cię kocha, o Boska Maryjo, powiedział do Niej błogosławiony Alan de la Roche, słucha i skosztuje: Niebo się raduje, ziemia jest w podziwie za każdym razem gdy mówię: Ave Maria. Nienawidzę świata, w sercu mam miłość Boga, gdy mówię: Ave Maria. Moje obawy ustają, namiętności zostają poskromione, kiedy mówię: Ave Maria. Wzrastam w pobożności, odczuwam skruchę, gdy mówię: Ave Maria. Mój duch się cieszy, moja troska znika, gdy mówię: Ave Maria. Umacnia się moja nadzieja, doznaję większej pociechy, gdy mówię: Ave Maria. Słodycz bowiem tego łagodnego pozdrowienia jest tak wielka, iż wprost brak słów, żeby ją objaśnić jak należy. I nawet jeżeli powie się o cudowności Zdrowaś Maryjo, pozostaje ona nadal tak ukryta i tak głęboka, że nie sposób jej ogarnąć. To pozdrowienie jest słodsze niż miód i cenniejsze niż złoto. Trzeba często mieć je w sercu, żeby nad nim medytować i na ustach, żeby ją odmawiać i pobożnie powtarzać. (nr 55)

Ten sam Alan donosi w LXIV rozdziale swojego Psałterza, że pewna zakonnica, bardzo pobożna, objawiła się po śmierci jednej ze swych siostr zakonnych i powiedziała jej: Gdybym mogła powrócić do swojego ciała i powiedzieć choćby jedno "Ave Maria", nawet bez większej żarliwości, z chęcią zniosłabym od nowa wszystkie bóle, które wycierpiałam przed śmiercią, żeby tylko mieć udział w zasługach tej modlitwy. Trzeba zaznaczyć, że, przykuta do łóżka, cierpiała ona przez kilka lat na dotkliwe boleści. (nr 56)

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5.. Wezwanie dnia:

Rozważ dziś głęboko słowa, które Matka Boża skierowała do świątobliwej Barbary Kloss: "Różaniec to Ja. Jestem Cała w Różańcu - tam Mnie szukajcie, tam Mnie znajdziecie".

Odmów 10 różańca.

Poniedziałek - DZIEŃ CZWARTY: "OTO POCZNIESZ I PORODZISZ SYNA, KTÓREMU NADASZ IMIĘ JEZUS" (Łk 1,31)

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

"Oto poczniesz" - te słowa objawiają nam jedność Maryi i Ducha Świętego.

W wyznaniu wiary mówimy przecież o Jezusie: "Który się począł z Ducha Świętego". Anioł nie mówi jednak do Maryi: "Oto Duch Święty pocznie w tobie", lecz mówi: "Oto poczniesz". Maryja nie jest tylko "miejszem" poczęcia Jezusa, ale aktywnie Go poczyną mocą Ducha Świętego. W ten sposób ma też począć każdego z nas, abyśmy się stali NOWYM STWORZENIEM. "Porodzisz Syna" - Jezus jest w pełni tego słowa "Synem Maryi". Słowo Boże mówi nam, że w Jezusie, wszystko zostało stworzone. W momencie, w którym Jezus stał się Synem Maryi, Maryja stała się Matką całego stworzenia. To jest ten moment, w którym każdy z nas stał się prawdziwie Jej dzieckiem. "Któremu nadasz imię Jezus" - nadawanie imienia dziecku należało zawsze do roli ojca. Ojcem Jezusa jest Bóg. Anioł nie mówi jednak do Maryi: "Któremu Bóg nada imię Jezus", lecz mówi: "Któremu nadasz imię Jezus". Bóg Ojciec daje Maryi udział w swoim ojcostwie, które realizuje się poprzez "nadawanie imienia" - aby Jezus i całe stworzenie w Nim, było naprawdę i w pełni JEJ SYNEM. Przez akt całkowitego oddania się Maryi zgadzasz się w pełni na to, co sam Bóg ustanowił w akcie Wcielenia.

3. Pogłębiarka

Z książki dr Emila Neuberta: MÓJ IDEAŁ - JEZUS, SYN MARYI:

Jestem Synem Maryi, bo tego chciałem. Jezus mówi:

1. Bracie mój, ażeby zrozumieć moją miłość dziecięcą do Matki mojej, staraj się pojąć najpierw, że jestem synem Maryi, gdyż chciałem nim być. Nic nie zrobiłem pod przymusem ani

przypadkiem, ani bezplanowo. Kiedy postanowiłem zstąpić na ziemię, aby zadośćuczynić chwale Ojca mego i zbawić ludzkość, nieskończona ilość dróg otwierała się przede Mną; spośród wszystkich wybrałem drogę Maryi. Z wolnego wyboru i z rozmysłem stworzyłem Maryję po to, żeby była moją Matką, bo nie byłaby obdarzona bytem, gdybym nie chciał powierzyć Jej tego zadania; z wolnego wyboru i z rozmysłem stworzyłem Ją taką, jaka jest, ażeby Mnie potem zrodziła takim, jaki jestem. Jestem Jej dzieckiem w całej prawdzie tego słowa tak jak każde inne dziecko, chciałem przyjąć ciało z łona Matki; chciałem być karmiony Jej mlekiem, chciałem być przez Nią pielęgnowany i wychowany – chciałem być Jej poddany. O wiele bardziej jestem Jej dzieckiem, niż ty jesteś dzieckiem swojej matki, bo całe moje człowieczeństwo od Niej samej tylko otrzymać chciałem. Cały jestem Jej dzieckiem jako Bóg i jako Człowiek – bo Ten, którego urodziła, stanowi tylko jedną i tą samą Osobą.

2. Wiedz teraz, że tylko miłość przynagliła Mnie, bym się stał Jej dzieckiem. Najpierw miłość do Ojca mego, gdyż wiedziałem, iż w ten sposób uwielbię Go doskonale i że ludzie przez Nią poznają Go lepiej i goręcej umiłują. Przynagliła Mnie też miłość do Matki mojej, która miała Mi dać więcej radości niż wszyscy aniołowie i wszyscy ludzie na świecie. A w końcu przynagliła Mnie miłość do ludzi... miłość do ciebie..”

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5. Wezwanie dnia:

Pan Jezus pragnie dać ci udział w swojej Miłości do Maryi.

Zrób dziś następujące ćwiczenie duchowe:

Znajdź spokojne miejsce oraz kilka minut, aby się całkowicie wyciszyć.

Módl się w rytm swojego oddechu: Przy wdechu mów w sercu: “Jezu, przyjmuję całą Twoją miłość do Maryi” Przy wydechu mów w sercu: “Maryjo, kocham Cię miłością Jezusa”. W ten sposób ODDYCHAJ MIŁOŚCIĄ Jezusa do Maryi.

Odmów 10 różańca.

Wtorek - DZIEŃ PIĄTY: “DUCH ŚWIĘTY ZSTĄPI NA CIEBIE I MOC NAJWYŻSZEGO OSŁONI CIĘ” (Łk 1,35)

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

Obietnica, którą Bóg daje Maryi w słowach: “Duch Święty zstąpi na ciebie i Moc Najwyższego osłoni cię”, jest też obietnicą dla nas. W sposób szczególny jest to obietnica dla każdego, kto “wejdzie” do Niepokalanego Serca Maryi przez akt całkowitego oddania. W pięknej pieśni Wspólnoty Miłości Ukrzyżowanej, noszącej tytuł: “Pomódl się Miriam” - do Maryi zostają skierowane słowa: “Gdzie Ty jesteś - zstępuje Duch Święty, gdzie Ty jesteś, niebo staje się”. Święty Ludwik de Montfort pisze, że Duch Święty zstąpi z całą obfitością swoich darów na duszę, w której dostrzeże odbicie Maryi. Złota zasada rozeznania duchowego, praktykowana przez ojców Kościoła oraz świętych – mówi: “Wybierając między różnymi rzeczami, wybierz tę, która przynosi ci więcej Ducha Świętego”. Zdaniem de Montforta - nie ma niczego, co by mogło przynieść nam więcej Ducha Świętego, niż oddanie się Maryi. Dlaczego tak jest?

Ponieważ na żadne stworzenie Duch Święty nie zstąpił pełniej i obficiej niż na Maryję. Oddając się Jej - zaczynasz uczestniczyć w tym wylaniu Ducha Świętego, które jest Jej udziałem. Kościół nazywa Maryję “Przybytkiem Ducha Świętego”, wyrażając w ten sposób prawdę, że Duch Święty zamieszkał w Maryi i w Niej nieustannie przebywa. Niepokalane Serce Maryi jest duchowym Wieczernikiem, do którego wchodzimy, aby przygotować się na przyjęcie daru Nowej Pięćdziesiątnicy Ducha Świętego. Do tego Duchowego Wieczernika wchodzimy poprzez akt osobistego poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi. Pierwszym owocem “bycia w Maryi” jest oczyszczenie. Aby móc nas ocalić, Duch Święty musi nas przekonać o grzechu. To, co w nas najciemniejsze, co jest zagrożeniem dla życia duchowego - powinniśmy oddać jako pierwsze - już na samym początku. Uznając i oddając to, co w nas najciemniejsze - otwieramy się na oczyszczające działanie Ducha Świętego.

3. Pogłębiarka

Z TRAKTATU O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

“Chociaż mnie dobrze rozumiecie, dusze wybrane, chcę jednak mówić do was bardziej otwarcie. Nie powierzajcie złota waszej miłości, srebra czystości, źródeł łask niebieskich ani wina waszych zasług i cnót dziurawemu worowi, starej, połamanej skrzyni, naczyniu zepsutemu i skażonemu, jakim jesteście. Inaczej złupią was złodzieje, czyli szatani, którzy na to dniem i nocą czyhają; inaczej najczystsze Boże dary popsujecie złą wonią miłości własnej, zbytniej sobie ufności i samowoli. W łono i serce Maryi – tu wlećcie wszystkie wasze skarby, łaski i cnoty: to

jest naczynie duchowe, naczynie czcigodne, naczynie osobliwego nabożeństwa. Odkąd Bóg sam we własnej Osobie ze wszystkimi swymi doskonałościami zamknął się w tym naczyniu, stało się ono w pełni duchowe; stało się mieszkaniem duchowym najbardziej uduchowionych dusz, dusz najświetniejszych łagodnością, łaskami i cnotami i chwalebny tron największych książąt wieczności; stało się naczyniem i szczególnego nabożeństwa mieszkaniem. Wreszcie, stało się Ono bogate jak niby Dom złoty, mocne jak Wieża Dawidowa, czyste jak Wieża z kości słoniowej. O, jakże szczęśliwy jest człowiek, co wszystko oddał Maryi, który się Maryi ze wszystkim i we wszystkim powierza i dla Niej zatracą. Całkowicie należy on już do Maryi, a Maryja do niego.

(TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 178-179)

“Kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe – rzekł pewien wielki czciciel Maryi – kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe, gdy Maryja zostanie ustanowiona Panią i Władczynią serc, by je zupełnie poddać panowaniu wielkiego i jedynego Jezusa? Kiedyż dusze będą tak oddychać Maryją, jak ciało oddycha powietrzem? Wtedy to dopiero staną się cuda na tym padole, kiedy Duch Święty, znajdując swą najdroższą Oblubienicę jakby odzwierciedloną w duszach, zstąpi na nie z całą obfityścią i napełni je swymi darami, zwłaszcza darem mądrości, by przez nie dokonywać cudów łaski.

Kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe, ów wiek Maryi, gdy dusze wybrane i przez Maryję wyproszone u Najwyższego, same się zatracając w otchłani Jej wnętrza, staną się żywymi Jej obrazami, by kochać i wielbić Jezusa Chrystusa? Czasy te nadejdą dopiero wówczas, gdy ludzie poznają i praktykować będą nabożeństwo, którego nauczam. Niech przyjdzie Królestwo Twoje, niech przyjdzie królestwo Maryi.”

(TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 217)

4. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5. Wezwanie dnia:

“Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska”.

Duch Święty może zstąpić w twoją nędzę. Trzeba ją tylko UZNAĆ i ODDAĆ.

Oddaj dziś Maryi to, co masz w sobie najciemniejszego. Oddaj to, co jest cieniem, grzechem, niebezpieczeństwem lub potencjalnym źródłem zła. Uczyni to własnymi słowami lub użyj poniższej modlitwy:

“Maryjo, która przychodzisz, aby ratować, ocalać i chronić, Poświęcam Twojemu Niepokalanemu Sercu najciemniejsze zakamarki mojej duszy

oddaję Ci moje grzechy, moje nieczyste intencje, mój egoizm, pychę oraz nieuporządkowaną miłość własną. Oddaję Ci na własność to wszystko, co jest moim grzesznym przywiązaniem oraz zniewoleniem. Oddaję Ci całą moją ciemność oraz całą moją nędzę. Złóż to wszystko pod stopy swojego Syna, aby w całym moim życiu zwyciężyła Miłość Jezusa. Maryjo, niech przez Twoje wstawiennictwo, zstąpi na mnie Duch Święty niech przez Twoje Niepokalane Serce osłoni mnie Moc Najwyższego! Amen.”

Odmów 10 różańca.

Środa: DZIEŃ SZÓSTY: “NIECH MI SIĘ STANIE WEDŁUG SŁOWA TWEGO” (Łk 1,38)

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

Niezwykłe jest to, jak wiele zależy od jednego: “TAK”, wypowiedzianego Bogu. Niewyobrażalne jest to, że Bóg uzależnia cały swój plan zbawienia człowieka od jednego “TAK”. Jeden akt woli może zmienić wszystko. Jedno “Tak” sprawia, że zstępuje Duch Święty i Moc Najwyższego osłania Maryję.

Jedno “Tak” sprawia, że Słowo staje się Ciałem. Jedno “Tak” sprawia, że Maryja staje się Matką Boga i Matką moją. Tym jest właśnie akt osobistego oddania się Matce Bożej. Jednym “TAK”, które zmienia wszystko. Jest aktem oddania całego życia po to, aby CAŁE ŻYCIE było jednym wielkim “TAK” dla Woli Ojca Niebieskiego. Takie życie jest spełnionym marzeniem Boga.

3. Pogłębiarka

Z książki dr. Emila Neuberta: MÓJ IDEAŁ - JEZUS, SYN MARYI:

Jezus:

1. Bracie mój, tylko wtedy będziesz mógł rzeczywiście naśladować moją dziecięcą miłość do Maryi, kiedy – podobnie jak Ja – staniesz się Jej dziećciem. A czy wiesz, do jakiego stopnia jesteś dzieckiem Maryi? Wszyscy wierni myślą, że to wiedzą, bo wszyscy Maryję nazywają Matką. A jednak przeważnie mają nader niedokładne pojęcie o Jej macierzyństwie względem nich. Niektórzy kochają Ją jak gdyby była ich Matką. Co by powiedziała twoja rodzicielka, gdyby ją zapewniał, że „kochasz ją, jak gdyby była twoją matką”? Wielu myśli, że Maryja jest ich Matką

na mocy słów, które wyrzekłem przed skonaniem, kiedy, widząc u stóp krzyża Matkę swoją, a przy Niej ucznia swego umiłowanego, powiedziałem do Niej: „Niewiasto, oto syn Twój”, a do Jana: „Oto Matka twoja”. Gdyby jednak dopiero te słowa miały włożyć na Maryję obowiązki macierzyńskie i stworzyć w Niej uczucia macierzyńskie dla ludzi, to macierzyństwo Jej, zależne od mojego zlecenia, byłoby macierzyństwem jedynie przybranym. Otóż pojmij, że Maryja jest prawdziwą twoją Matką w porządku nadprzyrodzonym, podobnie jak twoja rodzicielka jest prawdziwą twoją matką w porządku naturalnym. 2. Matka jest niewiastą, która daje życie. Maryja dała ci życie – życie najistotniejsze. Dała ci je w Nazarecie, na górze Kalwarii i w chwili chrztu twego. W Nazarecie poczęła ciebie, Mnie poczynając. Odpowiadając „tak” albo „nie”, wiedziała, że da ci życie lub w śmierci cię zostawi. Powiedziała „tak”, żebyś żył. Zgadząc się na danie Mi życia, zgadzała się na danie życia tobie. Zostając moją Matką, zostawała i twoją. Od tej chwili w zamiarach Bożych, jak i w Jej zamiarach – bo Ona przenikała po części zamiary Boże i całą duszą łączyła się z nimi – byłeś już częścią mego Ciała Mistycznego. Byłem jego głową, ty zaś – jednym z członków. Razem nas Maryja nosiła w swym łonie, choć w różny sposób, bo głowa i członki nie mogą być rozdzielone. 3. Porodziła cię na górze Kalwarii, oddając Mnie w ofierze za ciebie. Uwolnienie ciebie od grzechu i śmierci dokonało się dopiero na Golgocie. Tam dokończyłem „zniszczenia tego, który dzierżył królestwo śmierci”, i wystużyłem ci łaskę życia moim życiem. W jedności z Maryją wykonałem to dzieło. Poczęła Mnie jako baranka ofiarnego; z myślą o ofierze karmiła Mnie i wychowała i w chwili ostatniej ofiarowała Mnie Ojcu dla twego zbawienia, wyrzekając się praw swoich matczyńskich względem Mnie na twoją korzyść. I Ta, która zawsze Dziewicą zostając, radości zaznała tylko w urodzeniu swego Pierworodnego, ciebie i twoich braci zrodziła w boleści najstraszniejszej. 4. W owej chwili dokonywało się Jej macierzyństwo względem ciebie. I dlatego chciałem to macierzyństwo wówczas ogłosić, powierzając Jana Maryi, a Maryję Janowi. Moje słowa nie stwarzały tego macierzyństwa, ale je zaświadczały i uzupełniały w godzinie najuroczystszej mego życia, w godzinie, kiedy moja Matka, zostawszy także w pełni twoją Matką, najlepiej pojąć mogła swoje macierzyńskie posłannictwo. 5. Przy chrzcie twoim Maryja daje ci życie, już nie tylko w uprawnieniu, jak na Kalwarii, ale faktycznie. Twoja ziemská matka wydała cię na świat duchowo martwym. Dopiero na chrzcie Św. została ci wlana łaska uświęcająca i wtedy dopiero ożyłeś. Tę łaskę uświęcającą uprosiła ci Maryja, albowiem bez Niej żadna łaska nie jest nigdy dana. Kiedy z dziecka gniewu stawałeś się dzieckiem Bożym, to właśnie wówczas Maryja zrodziła cię do życia Bożego. 6. Czy rozumiesz teraz, iż Maryja, dając ci uczestnictwo w życiu Bożym, jest naprawdę twoją Matką w porządku nadprzyrodzonym, podobnie jak w porządku naturalnym matką twoją jest naprawdę ta, która ci dała życie ludzkie? Ale Maryja jest Matką twoją w o wiele wyższym stopniu ze względu na sposób, w jaki ci dała życie. Dała bez porównania więcej, dla zrodzenia cię, niż twoja matka ziemská: cierpienia niewypowiedziane i życie Tego, który był Jej nieskończenie droższy od własnego życia. I zajmuje się tobą dalej przez cały czas twego istnienia, kiedy matki ziemskie zajmują się swymi dziećmi tylko do wieku dojrzałości. Będziesz zawsze Jej „małym dzieckiem”, które odradza się na nowo, aż do chwili, kiedy Chrystus będzie w tobie „ukształtowany”. A gdybyś na nieszczęście stracił życie nadprzyrodzone, to, w przeciwieństwie do matek ziemskich, które płaczą bezsilnie nad zwłokami dziecka, Ona mogłaby cię wrócić do życia, ilekroć byłbyś go pozbawiony. Ona cię kocha – mimo niedoskonałości twojej miłością, czystością i siłą, przewyższającą miłość wszystkich matek dla swych dzieci. 7. Maryja jest Matką twoją w o wiele wyższym stopniu niż twa matka ziemská – zwłaszcza przez istotę życia, które ci dała. Nie dała ci życia znikomego, jakim jest twoje życie ziemskie, ale dała ci życie bez końca; życie to nie jest połączone z obawami i niedoskonałościami, jak życie doczesne – ale jest niezrównanie szczęśliwe; nie jest to życie stworzone, ludzkie czy anielskie, ale – zrozum to dobrze – udział w życiu niestworzonym, w samym życiu Boga, w życiu Trójcy Świętej. I dlatego to życie trwać będzie bez końca i opływać będzie w szczęście absolutne, ponieważ jest udziałem wieczności i szczęśliwości Boga. Jakież macierzyństwo ludzkie może być porównane z macierzyństwem takim? Otóż Maryja jest twoją prawdziwą Matką i Matką tak doskonałą, bo jest moją Matką. A ty jesteś moim bratem nieskończenie Mi drogim, bo mój Ojciec jest twoim Ojcem, a moja Matka twoją Matką.”

4. Wypisz w zeszytcie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

5.. Wezwanie dnia:

Jest tylko jeden warunek konieczny do tego, aby oddać się całkowicie Bogu przez Maryję: CHCIEĆ. Powiedzieć: “TAK”. JEŚLI CHCESZ - możesz to uczynić. Maryja przyjmie twoje serce takim jakie ono jest. Jeśli masz w sobie już dzisiaj tą gotowość - wypowiedz to już dziś: “MARYJO, CHCĘ BYĆ CAŁY TWÓJ!” “MARYJO, CHCĘ BYĆ CAŁA TWOJA!”. Powtarzaj to wiele razy i dziękuj Bogu, bo ta gotowość jest owocem łaski Bożej.

Jeśli jednak nie ma dziś w twoim sercu takiego pragnienia - oddaj to Bogu i pozwól Mu działać. Zachowaj spokój. Pozwól Mu cię przekonać. Nasze pragnienia są owocem Ducha Świętego. Zaproś Go do serca: Możesz to zrobić słowami modlitwy: "Panie Boże, oddaję ci dzisiaj moje serce, takim jakie ono jest. Oddaję ci moje rany, opory, lęki i wątpliwości. Oddaję ci dzisiaj wszystko to, co jest we mnie "na NIE" dla Twojej Woli i Twojej Miłości Ty sam działaj w moim sercu. Przyjdź Duchu Święty i przygotuj moje serce na powiedzenie "TAK" Bogu. Na wszystko. Przez Maryję i tak jak Maryja. AMEN".

Ogłoszenia

1. **Przypominamy, o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i jej przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**
2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1) na czas spotkań w czasie sytuacji epidemicznej zostaje zawieszona do odwołania

Z powodów sytuacji epidemicznej w kraju, informacje o spotkaniach będą udzielane na bieżąco.